

JEZU, UFAM TOBIE

Osobista modlitwa przed Jubileuszową Wędrującą Ikoną Miłosierdzia



Peregrinatio Misericordiae 2023-2033

Jak korzystać z tego materiału

Znajdź spokojne miejsce i daj sobie kilkanaście minut bez pośpiechu. Jeśli możesz, postaw przed sobą wizerunek Jubileuszowej Wędrującej Ikony Miłosierdzia. Nie próbuj przejść przez cały materiał za jednym razem. Możesz zatrzymać się tylko przy jednym elemencie ikony i pozostać z nim tak długo, jak tego potrzebujesz.

Czytaj modlitwę powoli. Po każdym fragmencie zatrzymaj się w ciszy i pozwól, aby pojawiły się twoje własne słowa. Pytania nie są zadaniem do rozwiązania. Mają jedynie pomóc ci zobaczyć, co dzieje się w twoim sercu.

Najważniejsze jest spotkanie. Nie musisz niczego udowadniać Bogu. Możesz stanąć przed Nim dokładnie taki, jaki jesteś.

1. Zamknięte drzwi

Panie, widzę, że przychodzisz pomimo zamkniętych drzwi. Moje serce także nieraz zamknęło się na miłość, bo zranienia, rozczarowania i lęk stworzyły we mnie mocną barykadę, przez którą trudno się przebić. Nadal tęsknię za bliskością, ale jednocześnie tak bardzo się jej boję, że wolę zachować dystans i udawać, że niczego nie potrzebuję. Ty pokazujesz mi, że potrafisz przyjść do mnie pomimo mojego zamknięcia i nie próbujesz wyważać drzwi mojego serca siłą. Przychodzisz z czułością, cierpliwie i bez przemocy, a potem czekasz, aż pozwolę Ci być bliżej.

Dziękuję Ci, że nie zrażasz się moim chłodem, obojętnością ani rezerwą, ale nadal pozostajesz przy mnie.

Zatrzymaj się

Które miejsce mojego życia jest dziś najbardziej zamknięte przed bliskością?

Czego boję się, kiedy myślę o tym, żeby pozwolić Jezusowi podejść bliżej?

Mały krok

Nie próbuj dziś otwierać wszystkich drzwi. Wybierz jedno miejsce swojego życia i powiedz Jezusowi: „Możesz zostać tutaj ze mną”.

2. Stopy Jezusa - pierwszy krok

Panie, patrzę na Twoje stopy i widzę, że to Ty robisz pierwszy krok w moją stronę. Nie czekasz, aż wszystko w sobie uporządkuję, aż będę lepszy, bardziej pobożny albo bardziej gotowy, ale wychodzisz ku mnie takiemu, jaki jestem. Twoja postawa mówi mi o Bogu, który nie chce mnie zdobywać siłą, ale oddaje się w ręce mojej wolności. Ty możesz wszystko, a jednak wobec mojego serca zatrzymujesz się i pytasz: „Czy chcesz?”. Tak często boję się tego pytania, bo wiem, że prawdziwa bliskość wymaga zaufania i odwagi.

Daj mi łaskę, abym dziś pozwolił Ci zrobić choć jeden krok bliżej.

Zatrzymaj się

Gdzie w relacji z Bogiem wciąż czekam, aż najpierw „będę gotowy”?

Na jaki jeden krok Jezusa mogę dziś wyrazić zgodę?

Mały krok

Zamiast składać wielkie postanowienia, wybierz jeden mały gest zaufania, który możesz zrobić jeszcze dzisiaj.

3. Prawa dłoń - przebaczenie i błogosławieństwo

Panie, patrzę na Twoją prawą dłoń wyciągniętą w moją stronę i widzę w niej przebaczenie, pokój i błogosławieństwo, a nie potępienie. Tak łatwo sam siebie oskarżam i wracam do tego, co mi nie wyszło, do moich błędów, grzechów i decyzji, których żałuję. Czasem wydaje mi się, że Ty patrzysz na mnie tak samo surowo, jak ja patrzę na siebie. A Ty nie wyciągasz ręki po to, aby mnie osądzić, ale po to, aby mnie podnieść i przywrócić mi pokój. Naucz mnie przyjmować siebie również tam, gdzie czuję wstyd, niepokój i niedoskonałość. Dziękuję Ci, że Twoją odpowiedzią na moją słabość jest przede wszystkim zaproszenie do pojednania i nowego początku.

Zatrzymaj się

Za co najczęściej sam siebie oskarżam?

Czy potrafię uwierzyć, że Bóg patrzy na moje życie inaczej niż mój wewnętrzny oskarżyciel?

Mały krok

Jeśli nosisz w sobie ciężar winy, nazwij go przed Jezusem. Jeśli potrzebujesz pojednania, zaplanuj konkretny krok, który do niego prowadzi.

4. Lewa dłoń - zaproszenie do bliskości

Panie, Twoja lewa dłoń odsuwa szatę i zaprasza mnie, żebym podszedł bliżej. Pokazujesz mi, że chcesz relacji osobistej, intymnej i prawdziwej, a nie jedynie poprawnego wypełniania religijnych obowiązków. Tak często zatrzymuję się na tym, co zewnętrzne, bo łatwiej jest coś zrobić dla Ciebie niż naprawdę pozwolić Ci być blisko. Ty jednak pierwszy odsłaniasz przede mną swoje wnętrze i pokazujesz mi Boga, który nie boi się mojej kruchości. Chcę dziś przestać chować przed Tobą to, co najbardziej boli, czego się wstydzę albo czego sam jeszcze nie rozumiem. Pozwól mi wejść głębiej w relację z Tobą, z Ojcem i Duchem Świętym, z Bogiem, który jest Miłością i Miłosierdziem.

Zatrzymaj się

Co najtrudniej jest mi pokazać Jezusowi bez upiększania i tłumaczenia?

Czy moja modlitwa jest bardziej obowiązkiem czy miejscem prawdziwej relacji?

Mały krok

Powiedz dziś Jezusowi jedno zdanie, którego zwykle nie masz odwagi wypowiedzieć na modlitwie.

5. Promienie - Miłosierdzie staje się konkretne

Panie, patrzę na promienie wychodzące z Twojego wnętrza i widzę, że Twoje Miłosierdzie nie pozostaje ukryte, ale naprawdę chce mnie dotknąć. Promienie przypominają mi, że Twoja łaska ma konkretny kształt w sakramentach, w przebaczeniu, w Eucharystii, w działaniu Ducha Świętego i w obecności Kościoła. Tak łatwo redukuję Miłosierdzie do pięknych słów, a Ty pokazujesz mi, że chcesz realnie działać w moim życiu. Pozwól mi przyjąć to, co mi dajesz, bez udowadniania, że jestem wystarczająco dobry. Niech Twoje światło dotknie tych miejsc mojego życia, które są jeszcze ciemne, poranione albo pełne chaosu. Dziękuję Ci, że Twoje Miłosierdzie nie jest teorią, ale żywą obecnością, która przychodzi do mnie tu i teraz.

Zatrzymaj się

W jakim miejscu życia najbardziej potrzebuję dziś konkretnego doświadczenia Bożego Miłosierdzia?

Z którego daru Kościoła albo sakramentu korzystam zbyt rzadko, choć właśnie tam może czekać na mnie łaska?

Mały krok

Wybierz jeden konkretny sposób przyjęcia łaski: Eucharystię, spowiedź, modlitwę, pojednanie z człowiekiem albo prośbę o pomoc.

6. Spojrzenie Jezusa

Panie, patrzę teraz w Twoje oczy i chcę zostać pod Twoim spojrzeniem. Chcę uwierzyć, że jest to spojrzenie pełne miłosierdzia, które obejmuje całego mnie, moją historię, moje zranienia, lęki, potrzeby i tęsknoty. Tak często uciekam przed czymś spojrzeniem, bo boję się, że zostanę oceniony albo odrzucony. Ty patrzysz inaczej, z czułością i prawdą, widzisz wszystko i mimo to nie odchodzisz. Nie muszę przed Tobą niczego ukrywać ani udowadniać, że jestem kimś innym, niż jestem.

Jezu, chcę dziś powierzyć się Twojemu spojrzeniu i powiedzieć Ci z całego serca: ufam Tobie.

Zatrzymaj się

Co czuję, kiedy wyobrażam sobie, że Jezus patrzy na mnie teraz bez odwracania wzroku?

Którą część swojej historii najbardziej chciałbym dziś powierzyć Jego miłosiernemu spojrzeniu?

Mały krok

Zostań przez kilka minut w ciszy. Nie analizuj.

Powtarzaj spokojnie tylko jedno zdanie: „Jezu, ufam Tobie”.

Na zakończenie

Panie Jezu, dziękuję Ci za to, że mogłem stanąć przed Tobą taki, jaki jestem. Dziękuję Ci, że nie przstraszyły Cię moje zamknięcia, lęki, rany i wszystko to, czego jeszcze nie potrafię w sobie uporządkować. Chcę zabrać ze sobą pamięć o Twoim spojrzeniu, Twojej dłoni wyciągniętej ku mnie i o tym, że to Ty pierwszy robisz krok w moją stronę. Powierzam Ci to, co dziś najbardziej poruszyło moje serce, także to, czego nie umiem jeszcze nazwać. Naucz mnie wracać do Ciebie z ufnością nie tylko wtedy, kiedy czuję pokój, ale również wtedy, kiedy w środku jest ciemno i trudno.

Jezu, powierzam Ci siebie i jeszcze raz mówię: Jezu, ufam Tobie.

JEZU, UFAM TOBIE

Materiał przygotowany przez Kuźnię Miłosierdzia do osobistej modlitwy przed Jubileuszową Wędrującą Ikoną Miłosierdzia.